

Sygn. akt III AUz 9/13

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie następującym:

	Przewodniczący:	SSA Ewa Madera
	Sędziowie:	SSA Alicja Podczaska (spr.) SSA Mirosław Szwagierczak

po rozpoznaniu w dniu **7 lutego 2013 r.**

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **Wojewódzkiego Szpitala (...) w**

K.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J.**

z udziałem zainteresowanej A. M.

o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

i ubezpieczenie zdrowotne

na skutek zażalenia wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego

w K. z dnia 17 października 2012 r. IV U 705/12

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie,-

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krośnie na podstawie art. 370 kpc odrzucił spóźnioną apelację Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. od wyroku tego Sądu z dnia 1 sierpnia 2012 r.

W zażaleniu na powyższe postanowienie wnioskodawca wniósł o jego uchylenie i zarzucił błędne zastosowanie art. 370 kpc, poprzez odrzucenie apelacji, mimo, iż wniesiona została w ustawowym terminie.

W uzasadnieniu pełnomocnik Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. wskazywał, że odpis wyroku Sądu Okręgowego z dnia 1 sierpnia 2012 r. wraz z uzasadnieniem został zarejestrowany w Dzienniku korespondencyjnym Szpitala w dniu 10 września 2012 r. i od tego dnia, a nie od daty doręczenia pracownikowi sekretariatu przesyłki, liczyć należy

dwutygodniowy termin do wniesienia apelacji. Dlatego też apelacja złożona w dniu 24 września 2012 r. została wniesiona z zachowaniem terminu ustawowego.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zważył, co następuje:

Wniesione zażalenie uznać należy za bezzasadne. Prawidłowo Sąd Okręgowy w Krośnie uznał, że strona wniosła przedmiotową apelację po upływie zakreślonego ustawą terminu i w konsekwencji odrzucił wniesiony środek zaskarżenia. Wniesienie środka zaskarżenia w przewidzianym przez ustawę terminie stanowi bowiem jedno z istotnych wymagań prawnych, które muszą być dochowane, aby czynność procesowa spowodowała przewidziany prawem skutek.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 369 kpc apelację wnosi się do sądu który wydał zaskarżony wyrok w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku wraz z uzasadnieniem, natomiast jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia w którym upłynął termin do

żądania uzasadnienia. Powołany przepis wyznacza zatem zarówno początek, jak i koniec biegu terminu do wniesienia tego środka zaskarżenia, zaś prawo procesowe nie przewiduje żadnych jego modyfikacji. Nie może on bowiem zostać skrócony ani wydłużony na podstawie decyzji organu procesowego lub w drodze czynności strony. (por uzasadnienie uchwały SN 22.11.2011 r. sygn. III CZP 38/11, OSNC 2012/5/56).

W sytuacji wystąpienia przez stronę z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wydanego w sprawie orzeczenia, a dalej jego doręczenia wraz z odpisem zapadłego w sprawie wyroku – tak jak ma to miejsce w rozpoznawanej sprawie - termin do wniesienia apelacji rozpoczyna swój bieg od daty prawidłowego doręczenia stronie wspomnianego odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem.

Sąd pierwszej instancji czyniąc ustalenia w zakresie daty doręczenia odwołującemu odpisu wyroku z pisemnym uzasadnieniem oparł się na złożonym do akt sprawy potwierdzeniu odbioru (k. 22), na którym pracownik odwołującego zatrudniony w sekretariacie – co potwierdza w treści zażalenia skarżący, własnoręcznym podpisem potwierdził odbiór przedmiotowej przesyłki w dacie 7 września 2012 r. Ta sama data została umieszczona na odwrocie potwierdzenia przez doręczającego jako data doręczenia. Podkreślić należy, że niekwestionowanym w sprawie pozostaje, iż pracownik sekretariatu odwołującego się, który potwierdził odbiór przedmiotowej przesyłki, był osobą uprawnioną do odbioru korespondencji kierowanej do Szpitala.

Zgodnie z art. 133 § 2 kpc pisma procesowe lub orzeczenia dla osoby prawnej, jak również dla organizacji, która nie ma osobowości prawnej, doręcza się organowi uprawnionemu do reprezentowania ich przed sądem lub do rąk pracownika upoważnionego do odbioru pism. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że upoważnienie pracownika osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej do odbioru korespondencji sądowej adresowanej do tej osoby czy jednostki może być udzielone również w sposób dorozumiany i

wynikać z pełnionej przez niego funkcji (post. SN z 5 sierpnia 1999 r., II CKN 509/99, OSNC 2000/2/42, post. SN z 28 czerwca 2007 r., IV CZ 33/07, Lex 488972). Zauważyć w tym miejscu przyjdzie, że z akt sprawy nie wynika, aby w chwili doręczenia przesyłki zawierającej odpis oznaczonego wyroku wraz z jego uzasadnieniem wnioskodawca miał ustanowionego pełnomocnika lub że upoważnił on kogokolwiek do odbioru przesyłek sądowych, a zatem, że doręczenie winno nastąpić na zasadzie art. 133 § 3 kpc.

Przepisy o doręczeniach mają charakter obligatoryjny, co oznacza, że daty doręczenia – istotnej w perspektywie ustalenia biegu terminów procesowych, nie można ustalać w sposób dowolny, przy uwzględnieniu okoliczności dotyczących wewnętrznej organizacji obrotu dokumentów w danej jednostce. Dlatego też podnoszone przez pełnomocnika wnioskodawcy w zażaleniu okoliczności związane ze sposobem ewidencjonowania napływającej do odwołującego korespondencji w dzienniku korespondencyjnym, a dalej sposobu i terminu jej przekazywania określonym osobom, w tym uprawnionym do reprezentacji, nie mają wpływu na rozpoczęcie biegu terminu do złożenia

środka zaskarżenia. Błędne oznaczenie w dzienniku korespondencji daty odebrania przez pracownika odwołującego przesyłki zawierającej wyrok Sądu I instancji wraz z pisemnym uzasadnieniem, nie ma zatem wpływu na ocenę zasadności rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji. Termin ten liczy się bowiem od daty pokwitowania odbioru przesyłki. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2004 r. sygn. II PZ 48/04, lex nr 1124172).

Analogiczną sytuację, choć zaistniałą na gruncie postępowania administracyjnego, rozważał Naczelny Sąd Administracyjny, stwierdzając, że w sytuacji rozbieżności między faktyczną datą odbioru pisma, potwierdzoną przez uprawnionego do odbioru korespondencji pracownika jednostki organizacyjnej w dokumentacji poczty, a datą odnotowania przez pracownika wpływu korespondencji, istotna może być tylko pierwsza data (por. wyrok NSA z dnia 20 czerwca 1997 r. I SA/Gd 298/97, Lex nr 30605).

W świetle poczynionych uwag podnoszone przez skarżącego twierdzenia, że pracownik sekretariatu nie był uprawniony do reprezentacji odwołującego nie wpływają na prawidłowość doręczenia ani na bieg terminu do złożenia apelacji.

Słusznie zatem Sąd Okręgowy przyjął, iż bieg termu do wniesienia przez stronę apelacji rozpoczął się w dniu 7 września 2012 r. Z tym bowiem dniem nastąpiło doręczenie stronie wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 1 sierpnia 2012 r. wraz z jego pisemnym uzasadnieniem, a dalej, że termin ten upływał w dniu 21 września 2012 r.

Z podanych przyczyn orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.